

Sygn. akt I ACa 399/12

I ACz 596/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SO del. Grzegorz Zabielski
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji i zażalenia powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 28 marca 2012 r. sygn. akt I C 2037/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I o tyle, że początkową datę płatności ustawowych odsetek od kwoty 15.000 zł ustala na 11 grudnia 2009 r.;**

b) **w punkcie III o tyle, że zasądzoną kwotę 706 zł obniża do kwoty 114 (sto czternaście) zł;**

c) **w punkcie IV o tyle, że zasądzoną kwotę 2.894 zł obniża do kwoty 486 (czteryście osiemdziesiąt sześć) zł;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

UZASADNIENIE

J. K., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 76.500 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Podał, że pozwany ponosi odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia OC komunikacyjnego za skutki zdarzenia z dnia 05 sierpnia 2009 roku, w wyniku którego doznał licznych obrażeń ciała, w tym: stłuczenia głowy i okolicy kręgosłupa szyjnego oraz rdzenia kręgowego na wysokości szyjnej, wymagał leczenia i rehabilitacji.

(...) Spółka Akcyjna w S. wносиło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Podnosiło, że przyznało powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 3.500 złotych jako adekwatną do doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych. Według opinii lekarza następstwem wypadku było przede wszystkim skrócenie odcinka C kręgosłupa. Rokowano jednak ustąpienie urazów i bólu, a uszczerbek na zdrowiu szacowano na 3 do 5 %.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2012 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2009 roku od kwoty 2.500 złotych oraz od 13 listopada 2011 roku od kwoty 12 500 złotych (pkt. I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt. II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 706 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. III), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.894 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. IV), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 991 złotych tytułem zwrotu części kosztów sądowych (pkt. V), pozostałe nieuiszczone koszty sądowe postanowił przejąć na rachunek Skarbu Państwa (pkt. VI).

Wyrok powyższy Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 05 sierpnia 2009 roku J. K., na drodze krajowej K-8 w pobliżu miejscowości S., gmina K., uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w trakcie którego kierujący samochodem marki S. (...) nr rej. (...) M. B. zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem marki V. (...) nr rej. (...), kierowanym przez J. K. M. B. na skutek doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu, pasażerka samochodu marki S. (...) B. B. doznała szeregu obrażeń ciała, zaś kierujący samochodem marki V. (...) J. K. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i okolicy kręgosłupa szyjnego, bez utraty przytomności. Stwierdzono u niego także w trakcie badania rezonansem magnetycznym zmiany świadczące o stłuczeniu rdzenia kręgowego na wysokości szyjnej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie organizmu na czas powyżej 7 dni.

Prokuratura Rejonowa w Sokółce postanowieniem z dnia 06 października 2009 roku w sprawie o sygn. Ds. 977/09 umorzyła śledztwo w sprawie opisanego wyżej wypadku drogowego, tj. czynu z art. 177 § 2 kk wobec śmierci sprawcy.

Sprawca zdarzenia posiadał zawartą w (...) SA umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzoną polisą nr (...), z okresem odpowiedzialności od dnia 22 lutego 2009 roku do dnia 21 lutego 2009 roku.

Pozwany przyznał fakt swej odpowiedzialności za szkodę spowodowaną przez sprawcę, korzystającego z polisy OC wykupionej u niego i wypłacił dobrowolnie powodowi kwotę 3.500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Rozważając okoliczności faktyczne w kontekście zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze wnioski płynące z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i medycyny pracy.

Na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu medycyny pracy ustalił, że powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego ze stłuczeniem rdzenia kręgowego na poziomie C3/C4 i złamaniem trzonu kręgu C7. Powód cierpi na zespół bólowy kręgosłupa szyjnego oraz wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowe – dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego. Z tytułu uszkodzeń doznanych w wypadku trwały uszczerbek na zdrowiu wyniósł - 3 do 5 %. Powód był całkowicie niezdolny do pracy w okresie od 05 sierpnia 2009 roku do 03 czerwca 2010 roku. Przebył rehabilitację w warunkach ambulatoryjnych oraz w ramach prewencji rentowej ZUS w dniach 15 kwietnia od 07 maja 2010 roku. Powód jest zdolny do pracy jako mechanik maszyn budowlanych, magazynier, konduktor, ślusarz, może też prowadzić działalność

gospodarczą jako właściciel hurtowni. Przeciwwskazana jest natomiast praca w charakterze robotnika budowlanego z uwagi na ograniczenia do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej i pracy na wysokości. Powód nie pracował jako kierowca od 16 marca 2011 roku, a możliwość wykonywania zawodu kierowcy pojazdów służbowych jest okresowo ograniczona do momentu wydania stosownych orzeczeń lekarskich i psychologicznych w celu ustalenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami przez uprawnione instytucje.

Nawiązując do opinii biegłej sądowej z zakresu medycyny sądowej przydał, że powód doznał urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym o charakterze urazu więzadłowego, a także nadłamania trzonu kręgu C7 (nierówna powierzchnia górnej blaszki granicznej tego trzonu z niewielkim obniżeniem jego wysokości wykazane w badaniu (...)). Skutkiem tego urazu był bólowy zespół korzeniowy obustronny, połączony z ograniczeniem ruchomości kręgosłupa szyjnego we wszystkich kierunkach. Leczenie i rehabilitacja, udokumentowane w materiale dowodowym, trwały 10 miesięcy i w zasadzie zostały zakończone. Trwałym skutkiem przebytego urazu jest ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego: odległość broda – mostek – 3 cm, rotacja obustronna 40 stopni, nachylenie boczne obustronne 10 stopni. Możliwe jest także utrzymywanie się dolegliwości bólowych o umiarkowanym natężeniu oraz okresowych bólów i zawrotów głowy.

Sąd nawiązał też do opinii uzupełniającej, w której to obie biegłe ustaliły 10 % uszczerbek na zdrowiu powoda zgodnie z pkt 89a – uszkodzenia kręgosłupa w odcinku szyjnym, przy czym stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu ustaliły w oparciu o tabelę do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Zaznaczyły jednocześnie, że punkt 89a przewiduje minimalną wartość trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % przy ograniczeniu ruchomości kręgosłupa w zakresie rotacji lub zginania powyżej 20 stopni. Z tego samego punktu ustaliły jednak 10 % trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, bowiem ograniczenie ruchomości jest mniejsze niż 20 stopni we wszystkich kierunkach, na co wskazują z kolei zakres i rozmiar doznanych obrażeń ciała. Zaznaczyły, iż powód nie był leczony u specjalistów od około roku, badania psychologiczne również nie zostały wykonane po wypadku. Nie ma przeciwwskazań do pracy powoda jako mechanik maszyn budowlanych, z tym że nigdy nie pracował on w wyuczonym zawodzie. Zdaniem biegłych, długotrwałość leczenia, niezdolność do pracy, ograniczenie ruchomości i dolegliwości utrzymujące się aktualnie wskazują, że doszło do istotnego uszkodzenia ciała.

Sąd uznał, iż opinie sporządzone przez biegłych, jako opracowane w sposób prawidłowy i rzetelny, w pełni zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności.

Mając na uwadze charakter odniesionych obrażeń, długotrwałość leczenia oraz związane z tym ujemne przeżycia psychiczne i negatywny wpływ urazów na aktywność zawodową powoda, Sąd przyjął za uzasadnione żądanie kwoty 15.000,00 złotych, co w połączeniu z już otrzymaną kwotą 3.500,00 złotych stanowi odpowiednią rekompensatę niwelującą doznane przez powoda cierpienia. Dostrzegł, że ruchomość kręgosłupa szyjnego powoda pozostaje ograniczona w zakresie mniejszym niż wynikałoby to z odpowiedniej pozycji oceny procentowej przewidzianej we wspomnianym wyżej rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Powód nie tylko nie ubiegał się o orzeczenie stopnia niepełnosprawności, a stwierdzony u niego uszczerbek na zdrowiu jedynie utrudnia mu prowadzenie pojazdów, a nie uniemożliwia. Bezskuteczność starań powoda o zatrudnienie nie wynikała z jego stanu zdrowia i ewentualnych przeciwwskazań w tym zakresie, lecz z niechęci potencjalnych pracodawców do zatrudniania osób w jego wieku. Podkreślił, że biegła z zakresu medycyny pracy rozpoznała także wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego, które również stwarzałyby dolegliwości, lecz nie były skutkiem wypadku.

Orzekając o odsetkach Sąd miał na względzie art. 481 § 1 k.c., wyznaczając ich bieg zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 11 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty, jednakże wyłącznie od pierwotnie żądanej kwoty 2.500 złotych. W pozostałym zakresie bieg odsetek wyznaczono od dnia 13 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, tj. doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa.

O kosztach procesu postanowił na mocy art. 100 k.p.c., w tym o kosztach zastępstwa prawnego w oparciu o § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył powód w części tj. w pkt. I i II (w zakresie nieuwzględnionego żądania). Zarzucił naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez określenie „niewspółmiernie nieodpowiedniego” (zbyt niskiego) zadośćuczynienia oraz art. 481 § 1 k.c. poprzez nieuzasadnione rozbitcie biegu odsetek, tj. odmiennego dla kwoty 2.500 złotych i do części rozszerzonej w zmienionym powództwie. W oparciu o powyższe zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej sumy z pkt. I do kwoty 65.000 złotych wraz z odsetkami od 11 grudnia 2009 roku i uwzględnienie biegu początkowego odsetek od kwoty 12.500 złotych od dnia 11 grudnia 2009 roku.

W zażaleniu złożonym na koszty procesu (pkt. III i IV wyroku) powód zarzucił Sądowi błędne przyjęcie wartości bazowej, nieuwzględniającej pierwotnie zgłoszonej wartości przedmiotu sporu. W związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. III poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 114 złotych oraz w pkt. IV do kwoty 486 złotych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Zażalenie było zasadne.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. Wbrew argumentom podnoszonym w apelacji nie można zasadnie postawić Sądowi pierwszej instancji zarzutu, iż rozmiar zadośćuczynienia, który ustalił, jest w sposób rażąco „niewspółmierny i nieodpowiedni” i nie kompensuje doznanej przez powoda krzywdy.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia albo wykazania, że - pomimo uwzględnienia wszystkich istotnych przesłanek - ustalone przez Sąd zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone. Na kanwie niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji z dużą wnikliwością rozważył wszystkie okoliczności, które - zgodnie z utrwalonymi w judykaturze poglądami - wpływają na rozmiar krzywdy i winne być brane pod uwagę przy określaniu zadośćuczynienia, a które powód wyeksponował w rozwinięciu wniesionego środka zaskarżenia.

Określając wielkość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powód był narażony na cierpienia fizyczne związane z bólem po doznanym urazie kręgosłupa szyjnego, w tym także nadłamaniu trzonu jednego z kręgów, skutkującym koniecznością leczenia i rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych. Z ujemnymi przeżyciami psychicznymi spowodowanymi bólem, ale i wyłączeniem na pewien okres czasu z normalnego życia dla powoda wiązało się także blisko roczne leczenie i rehabilitacja. J. K. był w tym czasie niezdolny do pracy, co wpływało obciążająco na jego psychikę, wywołując poczucie nieprzydatności. To wszystko niewątpliwie stanowi element krzywdy powoda, istotny z punktu widzenia oceny odpowiedniości zadośćuczynienia.

Z drugiej strony Sąd Okręgowy uwzględnił fakt ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego powoda w mniejszym zakresie niż wynikałoby to z odpowiedniej pozycji oceny procentowej przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Nie tracił z pola widzenia tego, że powód nie ubiegał się o orzeczenie stopnia niepełnosprawności, a stwierdzony u niego uszczerbek na zdrowiu nie uniemożliwia mu prowadzenie pojazdów. W trakcie badania u powoda stwierdzono nadto dodatkowe schorzenia kręgosłupa szyjnego, które nie były skutkiem wypadku, co należało także wziąć pod uwagę przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia.

Podsumowując, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. jest nietrafny. Skarżący nie wykazał bowiem aby przyznane mu zadośćuczynienie było nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy. Podkreślenia

wymaga, że ustalenie konkretnej sumy zadośćuczynienia jest objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, co oznacza, iż skorygowanie tej sumy przez sąd odwoławczy możliwe jest tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie uwzględni wszystkich elementów krzywdy powoda, albo ustali zadośćuczynienie na takim poziomie, że jest ono w sposób oczywisty rażąco zaniżone. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca.

Odnosząc się do zarzutu ukierunkowanego na rozstrzygnięcie o ustawowych odsetkach stwierdzić trzeba, że zarzut naruszenia art. 481 k.c. jest w tym przypadku trafny. Sąd Okręgowy uznał, że odsetki winny być liczone od dnia 11 grudnia 2009 roku wyłącznie od kwoty pierwotnie żądanej, tj. 2.500 złotych, zaś od pozostałej - tj. 12.500 złotych - bieg odsetek winien być liczony od daty doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, tj. od dnia 13 listopada 2011 roku.

Nie ulega jednak wątpliwości, że powód żądał wypłaty odszkodowania w wyższej kwocie już wcześniej. W trakcie postępowania likwidacyjnego pismem z 29 października 2009 roku z tytułu wyrządzenia szkody wniósł o wypłatę należności w kwocie 20.000 złotych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, niepubl.). Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania (zadośćuczynienia) nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, to nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 roku, V CSK 57/11). Kwota ustalonego zadośćuczynienia - 15.000 złotych wraz z wypłaconą przez zobowiązanego kwotą 3.500 złotych nie przekracza kwoty zgłoszonej przez powoda w piśmie z dnia 29 października 2009 roku. Zadośćuczynienie należne od zakładu ubezpieczeń jest świadczeniem terminowym - art. 817 § 1 k.c. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000 r., poz. 31). W braku odmiennego porozumienia, powinno być spełnione w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zachodziły zatem przesłanki do zasądzenia odsetek od kwoty 15.000 złotych od daty 11 grudnia 2009 roku.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił argumentację przedstawioną przez powoda w zażaleniu. Słusznie podnosi żalący, że to pierwotna wartość przedmiotu sporu winna stanowić podstawę do określenia bazowej wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Mając zatem na uwadze wysokość pierwotnie żądanej przez powoda kwoty tytułem zadośćuczynienia, tj. 2.500 złotych, należy stwierdzić, że wartość kosztów zastępstwa procesowego w przedmiotowej sprawie wynosi 600 złotych (§ 6 pkt. 3 rozporządzenia). Skoro zatem powód wygrał sprawę w 19%, należało zasądzić na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 114 złotych (19% x 600), zaś od powoda na rzecz pozwanego kwotę 486 złotych (81% x 600 złotych).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.